

na spór z ludem swoim. a z Jeruzalemem prawo wiedzie.

3. Ludu mój! czemu ci uczyniłem a w czymem ci się uprzykrzyłem? Odkąd świadectwo przeciwko mnie.

4. Wszakem cię wywiódł z ziemi Egipskiej, a z domu niewolników odkupiłem cię, i posłałem przed obliczem twym Mojżesza, Aarona i Marję.

5. Ludu mój! Wspomnij teraz, co za radę uczynił Balaam, król Moabski, a co mi odpowiedział Balaam, syn Beorowy.

6. Wspomnij też, co się działo od Sytynu aż do Gaigal, abyś poznał sprawiedliwość Pańską.

7. Iżali się Pan kocha w tysiącach baranów, i w tysiącu tysięcy strumieni oliwy? Iżali dam pierworodnego swego za przestępstwo moje? albo owoc żywota mego za grzech duszy mojej?

8. Oznajmił ci * człowiecze, co jest dobrego, i czegoż Pan chce po tobie; tylko abyś czynił sąd, a młował * miłosierdzie i pokornie chodził z Bogiem twym.

9. Głos Pański na miasto woła: (ale roztrząpnij sam się ogląda na imię twoje, o Boże!) Słuchajcież o ródzcie, i kto ja postanowił.

10. Iżali jeszcze są w domu niebóżeżnego skarby niesprawiedliwe, i miara niesprawiedliwa i obrzydła?

11. Iżali mam usprawiedliwić szale niesprawiedliwe, i w worku gwichty faktywe?

12. Bogacze jego pełni są zdzierstwa, a oływatele jego mówią kłamstwo, i język ich kłamliwy jest w ustach ich;

13. Przetoż i ja cię też nawiedzę chorołą, uderzę cię, i zniszczę cię dla grzechów twoich.

14. Jeść * będziesz, a nie nasyćisz się, i poniżenie twoje będzie w pośrodku ciębie: pochwytasz, ale nie wyniesiesz; a co wynteszesz, na miecz podam.

15. Ty będziesz * siadł, ale nie będziesz * stał; ty będziesz * tłoczył oliwki, ale nie będziesz się oliwą mazał, i moszcz, ale nie będziesz pił wina.

16. Bo to miasto pilnie przestrzega

ustaw * Amrego, i wszelkiej sprawy domu * Achabowego, i sprawujecie się radami ich, tak abym cię wydał na spustoszenie, i obywateli jego na posmiech; przetoż hanieb ludu mego nosić będziecie.

ROZDZIAŁ VII.

1. Nauczanie nad tym, że mało jest pobożnych 1-6.

II. Pobożni cięca, nadająca wybaczenia Bożego 7-10.

III. Prośbę cieszyci wierzycieli o naprawę kościoła Bożego, wybaczeniem od nieprzyjaciół, i pomocą nad tym, który ich trapił 11-20.

Biada mnie! zem jako ostaki po sprżaknieniu owoców leśnych, jako pozostałe grona po zbieraniu wina; niemasz grona ku zjedzeniu, pierwocin z owoców przagnie dusza moja.

2. Pobożny * z ziemi zginał, a szerego niemasz między ludźmi; wszyscyżęgoła o wyianu krwi myśla, każdyżęwo siecia brata swego.

3. Co złego robią rękomia, chcą, aby to za dobre uszło; książę podatków żąda, a sędzia z datku sadzi, a kto moży jest, ten mówi przewrotność duszy swojej, i w gromadę ją płóła.

4. Najlepszy z nich jest jako osel, najszerszy przechodzi ciernie; dzień stróżów twoich i nawiedzenia twego przychodzą; już nastanie powikłanie ich

5. Nie wierzcie * przyjacielowi, ani ufajcie wodzowi; przed tą, która leży na łonie twojem, strzeż drzwi ust swoich.

6. Bo syn lekco * waży ojca, a córka powstaje przeciwko matce swej, synowa przeciwko swiętce swej, a nieprzyjaciele każdego są domownicy jego.

II. 7. Przetoż ja na Pana patrzyć będę, oczekiwac będę Boga zbawienia mego; Bóg mój wystucha mię.

8. Nie wesel się ze mnie, nieprzyjacielko moja! jezlim upadła, powstanę; jezli siedzę w ciemnościach, Pan jest światłością moja.

9. Gniew Pański poniosę; bomi przeciwko niemu zgzeszy, aż się wżdy zastawi o spawę moję, a wykona sąd mój; wywiedzie mię na światło, iurzę sprawiedliwość jego.

10. Ujrzy to nieprzyjacielko * moja, i wstyd odkryje tę, która do mnie mówi: Gdzież jest Pan, Bóg twój? Oczy moje na nią patrzyć będą, gdy jako błoto na ulicach podeptana będzie.

11. Iżali mam usprawiedliwić szale niesprawiedliwe, i w worku gwichty faktywe?

12. Bogacze jego pełni są zdzierstwa, a oływatele jego mówią kłamstwo, i język ich kłamliwy jest w ustach ich;

13. Przetoż i ja cię też nawiedzę chorołą, uderzę cię, i zniszczę cię dla grzechów twoich.

14. Jeść * będziesz, a nie nasyćisz się, i poniżenie twoje będzie w pośrodku ciębie: pochwytasz, ale nie wyniesiesz; a co wynteszesz, na miecz podam.

15. Ty będziesz * siadł, ale nie będziesz * stał; ty będziesz * tłoczył oliwki, ale nie będziesz się oliwą mazał, i moszcz, ale nie będziesz pił wina.

16. Bo to miasto pilnie przestrzega

III. 11. Dnia onego, którego pobudowane będą * pańkany twoje, dnia onego, mowię, daleko się wyrok rozlejdzie.

12. Onego dnia przychodzić będą do ciębie i z Assyrii aż do miast obronnych, i od miast obronnych aż do rzeki, i od morza aż do morza, i od góry aż do góry.

13. Wszakże ta ziemia spustoszona będzie dla obywateli swoich, dla owoców wynalazków ich.

14. Pasze lud twój laską twoją, trzodę dziedactwa twego, która osobno mieszka w lesie i w pośród pola; niech wypasa Bagan i Galaad jako za dni starodawnych.

15. Ukazę mu dziwne rzeczy, jako za dni, których es wyszedł z ziemi Egipskiej.

16. Co widząc narody zastydzą się nad wszystką mocą swoją, włożą rękę na usta, a uszy ich ogłuszą.

17. Proch * jako wąż liżąc będą, jako gadziny ziemskie ruszą się z lochów swoich, do Pana, Boga * naszego, z strachem pobiezą, i hać się ciebie będą.

18. Któryż Bóg jest podobny tobie? Któryby * nieprawość odpuszczał, i miął przestępstwa ostatnich dziedactwa swego, któryby nie zahzymywał na wieki gniewu swego, przeto, że się kocha w miłosterdziu.

19. Nawróci się, a zmiłuje się nad nami; zażłum nieprawości nasze, i wrzuci w głębokość morską wszystkie grzechy nasze.

20. Pokazesz się Jakobowi prawdziwym, a miłosternym Abrahamowi, jakoś przysięgi ojcom naszym ode dni dawnych.

Proroctwo Nahumowe.

ROZDZIAŁ I.

I. Proroctwo przeciwko miastu Ninir, i wszystkie miastu Assyrii i Sennar. II. Opisanie majestatu Boga 2-8. III. Obietnica o wybaczeniu ludu Izraelskiego 9-16.

Brzemię Niniry. Księgi widzenia. Nahuma Elkosoczyka.

II. 2. Pan jest Bóg * zapalczywy i mściwy; mściwy jest Pan a gniewliwy; Pan, który się mści nad przeciwnikami swymi, i chowa gniew przeciwko nieprzyjaciółom swoim.

3. Pan * nieychęty do gniewu a wielkiej mocy, który winnego nie czyni niewinnym; w wichrze i w burzy jest droga Pańska, a obłok jest prochem nóg jego.

4. Który gromi * morze i wysusza je, i wszystkie rzeki wysusza; przed nim Basan i Karmel mldje, a krwią Libaniski wędnie;

5. Góry * drżą przed nim, a pagórki się rozpykają; ziemia gora od oblicza jego, i okrag ziemi i wszystkie mieszkający na nim.

6. Przed rozniewaniem jego któż się ostoi? a * kto się stawi przeciwko pedliwosci gniewu jego? Gniew jego się wykawa jako ogień, a skały się padają przed nim.

7. Dobry jest Pan, i posila w dniach ucisnienia, * a zna tych, którzy ufają w nim;

8. Przetoż powodzą przedką koniec, uczyni miejsce jego, a nieprzyjaciół Bożych ciemności gonie będą.

III. 9. Cóż zamysłacie przeciwko Panu? onci koniec uczyni, utrapienie drugi raz nie powstanie.

10. Bo tak jako ciernie splecieni a opojeni są jako winem; przetoż jako ścierńsko suche do szczętu pożareci będą,

11. Z ciebie wyszedł ten, który zle myśli przeciwko Panu, radca złośliwy.

12. Tak mówi Pan: Być się byli spojnie zachowali, zostaloby ich było wiele, aloby tylko byli przetrzedeni, byłoby ich to minęło, a nie trapiłym ich był więć, tak jakom ich trapił.

13. Ale teraz skruszę jarzmo jego, aby na tobie nie leżało, a związki twoje potargam.

14. Bo przeciwko tobie, o Niniewiczku! Pan przykazał, że nie będzie więć imienia nasienia twego; z domu boga twego wygładzę rytu i lane obrabiję na nim.

15. Oto na tych górach * nogi wdzierne poselstwo opowiadającego, zwiastujące pokój. Obchodźże, o Judo!

